

Teza: naruszenie godności zawodu w życiu prywatnym.

Wtargnięcie przez obwinioną ze ślusarzem i policją do lokalu stanowiącego wprawdzie własność obwinionej ale zajętego przez lokatorów, bez wiedzy i zgody lokatorów, bez uzyskania orzeczenia nakazującego opróżnienie lokalu w postępowaniu eksmisyjnym, stanowi naruszenie godności zawodu radcy prawnego w życiu prywatnym.

Sygn. akt WO-55/19

ORZECZENIE

z dnia 23 października 2019 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie :

Przewodniczący: SWSD Robert Staszewski /sprawozdawca/

Sędziowie: SWSD Elżbieta Gajda – Krynicka, SWSD Juliusz Cybulski

Protokolant: Magdalena Senderska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r. pr. Mariusza Łątkowskiego.

po rozpoznaniu w dniach 25 czerwca 2019 r. oraz 23 października 2019 r. na rozprawie, sprawy radcy prawnego A. P., obwinionej o naruszenie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez wtargnięcie w dniu 15 stycznia 2015 r. do nieruchomości znajdującej się w Warszawie przy ul. (...) bez wiedzy i zgody lokatorów oraz bez uzyskania orzeczenia nakazującego opróżnienie lokalu w uprzednio przez nią zainicjowanym postępowaniu eksmisyjnym przed Sądem Rejonowym dla m. st. Warszawy I Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt. IC 1447/14, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych na skutek odwołania obwinionej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 6 grudnia 2018 r. (sygn. akt D 78/18),

orzeka:

1.

Utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie,

2.

Kosztami postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej wysokości 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych), płatnych na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych obciąża radcę prawnego A. P..

Uzasadnienie

Mocą orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 6 grudnia 2018 r., radca prawny A. P., została uznana winną zarzucanego jej czynu, polegającego na naruszeniu Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez wtargnięcie w dniu 15 stycznia 2015 r. do nieruchomości znajdującej się w Warszawie przy ul. (...) bez wiedzy i zgody lokatorów oraz bez uzyskania orzeczenia nakazującego opróżnienie lokalu w uprzednio przez nią zainicjowanym postępowaniu eksmisyjnym przed Sądem Rejonowym dla m. st. Warszawy, I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt IC 1447/14, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. W związku z uznaniem winy, OSD wymierzył obwinionej karę pieniężną w wysokości 5.000 zł oraz nałożył obowiązek zwrotu kosztów postępowania w wysokości 2.000 zł.

Od przedmiotowego orzeczenia odwołała wniośła obwiniona, zarzucając mu naruszenie:

1.

art. 2 § KPK, art. 5 § 2 KPK, art. 9 § 1 KPK oraz art. 167 KPK w zw. z art. 74(1) Ustawy o radcach prawnych, poprzez brak przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy, tj. przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków na okoliczność ustalenia przebiegu wtargnięcia przez obwinioną do domu przy ul. (...), osób uczestniczących w zdarzeniu i jego przebiegu,

2.

naruszenie art. 2 § 1 pkt 3 KPK i art. 9 § 2 KPK w związku z art. 74(1) ustawy o radcach prawnych, poprzez niewezwanie do udziału w sprawie E. P. oraz P. Ż. w związku z faktem, że byli oni bezpośrednimi najemcami domu przy ul. (...). Kolejnym zarzutem odwołania był

2a. zarzut naruszenia art. 2 § 2 KPK, art. 5 § 2 KPK, art. 9 § 1 KPK i art. 167 KPK, poprzez brak przeprowadzenie postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie, tj. przesłuchania świadków, tj. sąsiadów A. G., funkcjonariuszy Policji, M. P., E. P., P. Ż.. Dalsze zarzuty odwołania to:

3.

naruszenie art. 483 pkt 3 KPK, art. 410 KPK, art. 7 KPK, art. 2 § 2 KPK w związku z art. 74(1) ustawy o radcach prawnych, poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego w sprawie,

4.

naruszenie art. 410 KPK, art. 438 pkt 3 KPK, art. 7 KPK, art. 424 § 1 KPK, art. 5 § 1 KPK, art. 2 § 2 KPK w związku z art. 74(1) ustawy o radcach prawnych, poprzez poczynienie ustaleń przez Sąd I instancji w oderwaniu od zasad logiki oraz doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że obwiniona wtargnęła do domu przy ul. (...) i nie wpuściła do tego domu A. G., bez przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków zdarzenia a OSD oparł się wyłącznie na zeznaniach A. G.. W dalszej części obwiniona, w odwołaniu, wskazała na:

5.

rażące pogwałcenie prawa do rzetelnego procesu sądowego, naruszenie art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez pozbawienie obwinionej prawa do obrony, wynikającego z art.6 KPK oraz brak zachowania obiektywizmu (art. 4 KPK). Dalej,

6.

naruszenie art. 2 § 1 pkt 1 KPK, art. 2 § 2 KPK, art. 5 § 1 KPK w związku z art.6 ust. 2 KERP i art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. Z art. 74 (1) ustawy o radcach prawnych, poprzez uznanie winy obwinionej bez poczynienia stosownych ustaleń stanu faktycznego przez Rzecznika Dyscyplinarnego jak również przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, w tym poprzez przesłuchanie świadków zdarzenia z dnia 15 stycznia 2015 r. Naruszenie:

7.

art. 17 § 1 KPK w zw. Z art. 26 § 1 KK w zw. Z art. 6 ust .2 KERP i art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że obwiniona wchodząc na nieruchomość przy ul. (...) w Warszawie, działała w ramach ustawowego kontratypu (art. 26 § 1 KK), tj. w celu wykonania zobowiązania sądu do wskazania imion i nazwisk wszystkich osób, których eksmisji z przedmiotowej nieruchomości domagała się w powództwie o wydanie (IC 1447/14).

8.

ostatnim zarzutem odwołania było naruszenie art. 626 KPK w zw. z art. 74(1) w zw. Z art. 70 (6) ustawy o radcach prawnych poprzez obciążenie kosztami postępowania w całości obwinioną podczas gdy OSD uniewinnił obwinioną od jednego z zarzutów. Wskazując przy tym na brak doprecyzowania na podstawie której uchwały KIRP, OSD przyjął koszty postępowania w I instancji na poziomie 2.000 zł.

Mając na uwadze ww. zarzuty, obwiniona wniosła o uchylenie orzeczenia OSD w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do OSD do ponownego rozpoznania a w tym zakresie zobowiązanie Sądu I instancji do wezwania w sprawie w charakterze pokrzywdzonych E. P. oraz P. Ż. oraz uzupełnienie postępowania dowodowego (zeznania świadków). Ewentualnie, obwiniona wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie jak również nieobciążanie kosztami postępowania obu instancji.

Sąd zważył co następuje.

Odwołanie obwinionej nie zasługiwało na uwzględnienie w jakimkolwiek zakresie z następujących powodów.

Niezależnie od poszczególnych zarzutów odwołania, jego analiza, pozwala na przyjęcie, że najistotniejszym zarzutem obwinionej było nieprawidłowe ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny oraz Rzecznika Dyscyplinarnego, które było - zdaniem obwinionej - efektem wadliwie przeprowadzonego postępowania dowodowego, które nie obejmowało przesłuchania świadków zdarzenia, będącego podstawą prowadzonego postępowania. Konsekwencją przyjęcia takiego stanowiska były wnioski obwinionej, zgłoszone w odwołaniu, m.in. o uzupełnienie postępowania dowodowego. Okoliczność ta wybrzmiała również podczas rozprawy przed WSD w dniu 25 czerwca 2019 r.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, przedmiotowe zarzuty są chybione, OSD w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie a rozstrzygnięcie oparł na prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dowodowym. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela argumentację OSD a poczynione przez ten Sąd ustalenia w zakresie niezbędnym do przypisania obwinionej winy i kary, uznaje za własne.

Nie ulega wątpliwości, że pomiędzy obwinioną i skarżącą występuje bardzo silny, trwający kilka lat spór, którego elementem jest również niniejsze postępowanie. Należy jednak mieć na uwadze, że wykonywanie przez obwinioną zawodu radcy prawnego wymaga zachowania szczególnej postawy etycznej również w życiu prywatnym, a tym bardziej w sytuacjach, które dotyczą kwestii finansowych oraz przestrzegania obowiązujących przepisów prawa. Podkreślenia wymaga fakt, że (jak sama obwiniona zeznała na rozprawie przed Sądem 1 instancji), udając się w dniu 15 stycznia 2015 r. do nieruchomości przy ul. (...), towarzyszył jej m.in. ślusarz, który miał wymienić (i w konsekwencji wymienił) zamki do ww. nieruchomości. Oznacza to, że pomimo braku prawomocnego orzeczenia Sądu powszechnego, celem obwinionej było „odebranie” przedmiotowej nieruchomości a przynajmniej „przerwanie posiadania” nieruchomości bez tytułu prawnego przez obwinioną. W ocenie (...) bez znaczenia - w kontekście niniejszego postępowania - były okoliczności, że nieruchomości (pokoje) były wynajmowane osobom trzecim. Nie ulega wątpliwości, że obwiniona ma wiedzę, dot. zasad i warunków prowadzenia postępowania o wydanie, zatem podjętą próbę „odebrania” nieruchomości w sposób jaki miał miejsce w dniu 15 stycznia 2015 r., ocenić należy jednoznacznie, negatywnie, czego efektem było utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy.

Odnosząc się do pierwszego oraz drugiego z zarzutów odwołania, zostały one częściowo omówiony we wcześniejszej części uzasadnienia (przesłuchanie świadków), jednak z uwagi na przebieg rozprawy przed WSD w dniu 25 czerwca 2019 r. a przede wszystkim, podjętej przez Sąd II instancji próby przeprowadzenia wnioskowanych przez obwinioną dowodów, należy stwierdzić, że wszystkie wezwania, kierowane do świadków nie zostały podjęte w terminie a korespondencja z Komendy Stołecznej Policji, dot. zdarzenia z dnia 15 stycznia 2015 r. nie wniosła nic do sprawy. Mając na uwadze brak możliwości przesłuchania świadków (wśród których była również matka obwinionej!), stawianie w odwołaniu zarzutów w tym zakresie uznać należy za nieuzasadnione. Niezależnie od przedstawionych

wyżej okoliczności, WSD potwierdza - na co zwracał uwagę podczas rozprawy w dniu 23 października Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego - że zeznania świadków nie miały znaczenia do ustalenia winy (lub jej braku) a w ocenie Sądu, mogły jedynie i ewentualnie mieć wpływ na rozważania WSD w zakresie wymierzonej obwinionej kary.

Równie negatywnie należy odnieść się do zarzutu braku wezwania w charakterze pokrzywdzonych p. E. P. oraz p. P. Ż.. „Zgodnie z art. 68 ust. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 233 ze zm.) kluczowe dla prawidłowego ustalenia, czy dany podmiot dysponuje atrybutem pokrzywdzonego, jest stwierdzenie bezpośrednio naruszenia dobra prawnego tego podmiotu konkretnym postępowaniem, będącym przedmiotem osądu.” SD1 18/17 z dnia 08.06.2017 r.

Trzeci z zarzutów, polegający na ustaleniu stanu faktycznego w oderwaniu od zgromadzonego materiału dowodowego, również nie zasługuje na uwzględnienie. Należy z całą stanowczością podkreślić, że istotą deliktu dyscyplinarnego obwinionej było naruszenie posiadania nieruchomości przy ul. (...), bez prawomocnego orzeczenia Sądu powszechnego, zatem treść zeznań, złożonych w ramach innego postępowania a dotyczących elementów, które z punktu widzenia omawianego deliktu nie miały znaczenia, nie może być skutecznym zarzutem odwołania.

Również w przypadku czwartego z zarzutów, obwiniona podnosi okoliczność poczynienie ustaleń przez Sąd I instancji w oderwaniu od zasad logiki, kwestionuje ustalenia tego Sądu, które w jej ocenie, podjęte zostały bez przesłuchania „naocznych świadków” zdarzenia. Wbrew twierdzeniom obwinionej Sąd I instancji oparł ustalenia stanu faktycznego również na obszernych zeznaniach samej obwinionej co znalazło odzwierciedlenie w treści uzasadnienia orzeczenia.

Piąty z zarzutów odwołania, dotyczył rażącego pogwałcenia prawa do obrony oraz naruszenia zasady obiektywizmu. W ocenie WSD również ten zarzut nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Obwiniona brała czynny udział w postępowaniu zarówno przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym jak i przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym, składała pisma procesowe, przedstawiała organom „swoją wersję wydarzeń”, zatem nie sposób przyjąć, że doszło do pogwałcenia jej prawa do obrony a z całą pewnością nie stanowi pogwałcenia prawa do obrony obwinionej, oddalenie jej wniosków dowodowych przez OSD.

Zarzut szósty, łączy elementy z poprzednich zarzutów a sprowadza się do braku ustaleń Sądu oraz Rzecznika w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 15 stycznia 2015 r. i oparciu rozstrzygnięcia wyłącznie na oświadczeniach p. A. G. - pokrzywdzonej. Rozwijając argumentację omawianego zarzutu, obwiniona wskazuje na nieprawidłowe - jej zdaniem - przyjęcie, że wtargnęła do przedmiotowej nieruchomości, która stanowiła jej własność. Zarzut, sprowadzający się do kwestionowania przez obwinioną zwrotu „wtargnięcie” pojawia się w odwołaniu w kilku miejscach, zasadnym zatem jest nieco szersze omówienie tego zagadnienia. Zgodnie z definicją, zawartą w Słowniku Języka Polskiego PWN, wyraz „wtargnąć” oznacza m.in. „pojawić się nagle, niespodziewanie”, zatem nie sposób zgodzić się z obwinioną, że określenie, że „wtargnęła” w dniu 15 stycznia [...] jest określeniem nieprawidłowym. W kontekście omawianego zarzutu, należy podkreślić, że nikt nie zarzuca obwinionej „włamania się” czy innego siłowego wejścia do przedmiotowej nieruchomości. (Na marginesie należy przypomnieć, że obwinionej towarzyszyli funkcjonariusze Policji). Również okoliczność, że obwiniona była właścicielką tej nieruchomości nie była w toku postępowania kwestionowana. Przy czym fakt ten nie daje obwinionej nieograniczonego uprawnienia do wchodzenia na jej teren, co było już przedmiotem wyjaśnień i zostało również trafnie ujęte w uzasadnieniu orzeczenia Sądu I instancji.

Siódmy z zarzutów. Działanie w ramach kontratypu. WSD uznaje za całkowicie chybiony. Nie sposób wyobrazić sobie sytuacji, że radca prawny w ramach powództwa o wydanie (swojej!) nieruchomości, udaje się na miejsce m.in. ze ślusarzem i policją a na zarzut związany z naruszeniem posiadania, zasłania się art. 26 § 1 KK w związku z koniecznością ustalenia personaliów osób zamieszkałych w nieruchomości. Odnosząc się jednak do omawianego zarzutu, należy stwierdzić, że w konkretnym przypadku można było zastosować inne „środki” aby wypełnić zobowiązanie Sądu powszechnego a niezależnie od powyższego, w ocenie WSD, przy naruszeniu przepisów o posiadaniu w celu uzyskania danych lokatorów mamy istotną rozbieżność w wartości każdego z dóbr.

Ostatni z zarzutów, dotyczy kosztów postępowania i obciążenia obwinionej całością kosztów postępowania w sytuacji gdy (w związku z przedawnieniem) została uniewinniona od jednego z czynów. Uzasadniając omawiany zarzut obwiniona powołuje się na orzeczenie Sądu Najwyższego.

W zakresie kosztów postępowania Sądy Dyscyplinarne kierują się art. 70⁶ Ustawy o radcach prawnych. Wysokość zryczałtowanych kosztów postępowania została określona w Uchwale Krajowej Rady Radców Prawnych Nr 86/IX/2015 z dnia 20 marca 2015 r., która przewiduje w przypadku postępowania przed Sądem I instancji koszty postępowania w zryczałtowanej wysokości 500 zł - 3.000 zł, natomiast koszty postępowania przed Sądem odwoławczym 1.000 zł - 3.000 zł. Przywołane wyżej regulacje stanowią przepisy szczególne w odniesieniu do regulacji, zawartej w KPK. W konkretnym przypadku OSD orzekł o kosztach w zryczałtowanej wysokości 2.000 zł, zatem kwota ta mieści się w przedziale kwot określonych w ww. uchwale. Odnosząc się natomiast do zarzutu obwinionej o obciążeniu jej kosztami postępowania w kwocie 2.000 zł, w sytuacji gdy została uniewinniona od jednego z zarzutów, stwierdzić należy, że również to rozstrzygnięcie OSD jest prawidłowe. Podnieść należy, że zarzut od którego obwiniona została uniewinniona, polegał na umieszczaniu ogłoszeń o usługach Kancelarii obwinionej na portalu Oferia.pl a całość materiału dowodowego w odniesieniu do omawianego zarzutu, sprowadzała się wyłącznie do wydruków ze strony internetowej portalu. Mając powyższe na uwadze jak również nakład pracy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, w tym przebieg postępowania dowodowego, w konkretnym przypadku, zasądzona kwota kosztów wiązała się w całości z czynem za jaki obwiniona została ukarana, dlatego też Wyższy Sąd Dyscyplinarny utrzymał orzeczenie Sądu I instancji w mocy, w tym również w' zakresie zasądzonych kosztów postępowania.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym orzeczono w oparciu o przepis 70 (6) ust. 2 Ustawy o radcach prawnych.